

RUSKI INWALID



N°

187.

WTOREK

14. Sierpnia 1817 roku

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości Kraiowe: s Peterzburga. Królestwo Polskie: Wiadomości. zagraniczne: Angliia. Francia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

s Peterzburga 14 Sierpnia.

Dnia 31 Lipca b. r. zszedł s tego świata w 74 roku życia, po powrocie z Archangielskiej Gubernii, dokąd w zleceniu Rządu wém był wysłany, WJ pan Stanisław Borowski szef Bióra Dyrekcyi generalney Policji i poczt w Komissyi Spraw Wewnętrznych i policji Królestwa Polskiego Wzor Staropolskich cnot, poświęcenia się dla dobra kraju i zapomnienia o sobie samém, gdzie idzie o to, żeby się stać pożytecznym i żeby dał dowód gorliwości w wypełnieniu zwierzchnich rozkazów, zostawił s. P. Stanisław Borowski nader chlubną po sobie pamiątkę. Obchód pogrzebowy dnia 2 b.m. odbył się w kościele parafialnym katolickim w obecności I. WW: Ministra sekretarza stanu królestwa Polskiego Hrabi Sobolewskiego, Ministra stanu i Prezesa Izby Obrachunkowej Węglińskiego, Senatora Kickiego i wielu rodaków i znomych zmarłego. Zostawił on w Oyczyźnie czułą Małżonkę, i osierociłe dzieci, którzy,

oby w tém słabém wspomnieniu, które szacunek ku nieboszczykowi podyktował, mogli znaleźć iakieżkolwiek ich nieodżałowanej straty osłodzenie!

KRÓLESTWO POLSKIE.

Towarzystwo Dobroczynności.
(dokończenie)

4. Z raportem powinien się udać ubogi we Wtorek lub Sobotę o godzinie 10. na sessyją Wydziału Examinacyynego do XX. Franciszkanów, gdzie raport iego sprawdzony, Towarzystwu przedstawiony będzie.

5. Rapport ten wedle schematu dawniej podanego zawierać powinien imię i nazwisko ubogiego, zkąd rodem, od wielu lat w Warszawie, przy której ulicy, i pod którym Numerem mieszka, iego stan, wiek, ilość dzieci przy sobie trzymanych, ich wiek, czy ma przy sobie rodziców, których utrzymuje, czy żebrze, czy się wstydzi prosić, iakie obyczaje w ogolności, zwłaszcza pod względem trzeźwości i pracowitości, iakie obycie z sąsiadami, iaką przyczyną ubóstwa, czy niema zkąd ubocznego wspar-

cia, iakiey własności, pensyi prywatney, czy umie iakie rzemiosło lub inną robotę? czy może i czemu iey nie robi? Jaki stan zdrowia, czy choroba mogąca bydź uleczo- na, czy kaleka na zawsze? Na końcu zda- nie Opiekuna, do iakiego się wsparcia sto- sownie do poniższych artykułów kwalifiku- ie, wyraźne nadmienienie czyli się w swych badaniach o prawdzie osobiście na miejscu przekonał, lub czyli z zaświadczenia iakie- go godnego obywatela lub tylko relacyi u- bogiego powziął wiadomość.

6. Jesliby które z powyższych artyku- łów przepomniane były, a zdawały się Wy- działowi Examinacyjnemu koniecznie po- trzebne do wyświecenia gatunku i ilości wsparcia, do którego ubogi ma prawo, poszle Wydział rapport ten na powrót do Opiekuna, przez dozorcę Towarzystwa, a- by go dopełnił. Szczegóły te nie powinny zastanawiać ani odstręczać Opiekunow e- xaminujących od ich gorliwej pracy. gdy widzą iak dalece zaufane Towarystwo na nich polega, i iak te wszystkie wiadomości są potrzebne, aby wsparcie Towarzystwa sprawiedliwie rozdzielone było.

7. Aby zaś Opiekunowie examiniący opinie swoje zgodne z duchem postępowa- nia Towarzystwa dawali i zawczasu ostrzedz mogli tych, którzy się spodziewać nie ma- ią wsparcia, przypominają się wszystkie da- wne wydane w tej mierze urzędzenia.

Kto ma prawo do wsparcia i w iakim sposobie.

8. Wszystkiego gatunku chorzy isto- tnie ubodzy, potrzebujący leczenia bądź w własnych domach, bądź w instytutach ma- ią bydź przedstawieni Wydziałowi Lekar- skiemu.

9. Ubodzy nie mogący wcale praco- wać, przez starość lub kalectwo, rodem z *Warszawy* lub tamże od lat 6 zamieszkali, mogą bydź przedstawieni do domu w *Woli Grzybowskiy*.

10. Wdowy z kilkorgiem dzieci, oso- by mające w domu inne chore pielęgnowa- nia potrzebujące, a inne, które nie mogą na robotę do domu zarobkowego chodzić, mogą bydź przedstawione do dawania im ro- boty do domu z wyrażeniem wartości ma- teryału, który im powierzyć można. — Tym zamiast dawania iałmużny bez zaro- bienia, podwyższać się będzie cena pracy, w miarę ich nieszczęścia, sił, potrzeby i

zdolności, tak, aby mogli sobie na wyżywie- nie zarobić.

11. Tymczasowemi przypadkami mo- żności zarobienia sobie pozbawieni, do po- bierania żywności gotowaney do czasu kwa- lifikują się; przychodzący do zdrowia nim potrafią sobie zarobić, odbierać ją będą na czas ograniczony.

12. Gdy ubogi wcale robić nic nie zdoła, dla ważnych zaś przyczyn do *Grzy- bowskiy Woli* przeniesionym bydź nie mo- że, wcale zaś znikąd i żadnego wsparcia nie ma, do pensyi miesięczney przedstawionym bydź może

31. W zimie prawdziwi nbodzy do u- zyskania drzewa przedstawieni bydź mogą.

14. Do wsparcia na raz wtedy tylko przedstawiać należy, gdy udzielona kwota pieniężna może skutecznie, radykalnie i o- statecznie wyrwać kogo z momentalnego nieszczęśliwego położenia, ale nie na ko- morne, gdy ubogi za kwartał znowu w tym- że przypadku znajdować się może.

Niemaią prawa do wsparcia Towarzystwa

15. Ubodzy zdrowi, w służbę wniść lub pracować mogący, chociażby w pode- szłym wieku, jeśli są czerstwi, kobiety po jednym lub dwoie dzieci mające, które są w stanie pracowania, a tem bardziey, jeśli męża mają. W ogólnosci osoby, które nie są z *Warszawy* rodem, lub nie są w niej od lat 6ciu zamieszkałe, co udowodnio- nem bydź powinno; osoby chorobą obłożną lub niepodobną do wyleczenia złożone, cho- ciaż z miasta rodem, te bowiem raczey do szpitalów się mieyskich kwalifikuja; podró- żni na drogę mieć sobie życzący; dzieci wszelkiego gatunku, któreby rodzice do Instytutu oddawać chcieli, lub sieroty, któ- rych dla szczupłości mieysca przyymować ieszcze do Instytutu i ich zatrudnić się wy- pielęgnowaniem i wychowaniem Towarzy- stwo nie iest w stanie; wszyscy wpisani do cechów i bractw rozmaitych; osoby złey konduity, podeyrzanych obyczajów.

16. Mówi się tu o domu zarob- kowym, który iest otwarty, do którego ka- żdy bez różnicy może na robotę przycho- dzić, na noc do domu wracaiać.

17. Nie przyymuie na siebie Towarzy- stwo ralenia służby komukolwiek, oddawa- nia synów lub córek na pensyi lub inne edukacyie, kierowania żadnych processów prawnych, dawania lub naymowania koni

podróżnym, albo *Warszawę* opuścić chcą.

W *Warszawie* na Sessyi 30 Lipca 1817 roku.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIJA

z *Londynu* 18 Lipca. Dziennik Gandawski pod datą 10 Lipca czyni następujące uwagi dotyczące się Anglii.

„Europa jest pod iarżmem Angielskiem, oto jedna s tych prawd, które w oczach każdego człowieka, mającego pojęcie o rzeczach i władającego swoimi siłami umysłowemi, ma wszystkie charakterystyki dowodów matematycznych. Jarżmo to jest rzeczywistsze aniżeli podobne, które było włożone przez Napoleona, chociaż kształt dzisiejszego mnie jest upokarzającym. Zaledwie Anglija usunęła się od brzegu przepaści, natychmiast rościagnęła swą pomstę nad wszystkimi narodami Europejskimi. — Flaga iey pokrywająca świat cały, jest dowodem iey samowładney potęgi, a na nieszczęście ta potęga jest mocniejsza i bardziej niedostępna, aniżeli iaka kolwiek strzeżona przez najmocniejsze wojska. Niemożna dosyć się nadziwić tej sztuce i podeysciu przez które utkała sieć, i wplątała w one całą ziemską kulę. Jeden koniec tej sieci przywiązany jest do *Heligoland* a drugi do *Jersey*; i stych to punktów wydaie rozkazy całej Niemieckiej ziemi, czuwa nad *Sundem*, straszy Danią i Szwecyją, oraz obeymuie Hollenderskie i Francuzkie brzegi. —

W środku tej linii wznosi się iey Stolica, s której południowi i północy Europy rozkazuje. — Iey położenie środkowe, czyni iey morską władzę tyranem morz Europejskich. Gibraltar i Malta, zapewniają iey weyscie i środek morza Śroziemnego. Z wysp Iońskich czuwa ona nad morzem Adryatyckiem i Grecyją. Przylądek dobrej Nadziei otwiera iey drogę do Indyi. Za pomocą Malabaru Ceylanu i. t. d. obeymuie pod władzę swoją Azyją. Nowa Hollandya czyni ją Panią Wschodu, w Trynidad stawia nogę na lądzie Hiszpańskim, z wyspy Świętej Lucy i Jamaiki ma oko na wyspy Antylli. Posiadanie Kanady i Ziemi Nowey, dokonywa tego ogromnego łańcucha, który zdaie się łączyć obadwa światy. Ta przewaga tak zgubna, iak przeciwna prawom Narodów, jest przedmiotem nienawiści powszechney i

możnaby upewnić iż z dwudziestu części mieszkańców Europy, dziewiętnaście byłoby takich, któreby upadek tego olbrzymiego kolosu, miały za największą pomyślność Europy.“

Ieden z dzienników Angielskich czyni następujące zastanowienia się s przyczyny uwag dzieńnika Gandawskiego:

„Wolność druku ma miejsce w Niderlandach; okoliczność ta jest przyczyną ogłoszenia częstokroć szaleństw najsłabszych, i fałszów podłych i najmniejdziałnych, mniej wartych urazy, i uwagi, aniżeli gdyby podobne niedorzeczności i niesprawiedliwości wychodziły w dziennikach podpadających cenzurze, gdyż w ten czas będąc cierpiane od rządu tego, w którym wychodzą, dawałyby przekonanie o jego politycznym sposobie myślenia. — Dla tych przyczyn nie sądziłibyśmy za rzecz potrzebną donosić ustawicznie czytelnikom naszym, o tych nieskończonych przeciwko Anglii sarkaniach, pisanych przez rewolucjonistów prawdziwych, to jest iawnych i otwartych, albo bezimiennych, oddawna kierujących dziennikiem Gandawskim, gdybyśmy nie byli stale przekonani, iż wszystkie projekta nowych zamieszkań, podziału i złupienia ładu, mają za główny cel oczernienie iey w oczach świata iako przedmiotu nieufności i zgrozy rodzaju ludzkiego. W takim to widoku rozsposzeni po cudzych krajach Bonapartyści, wyszukiwali każdy z osobna iak naydobitniejszych wyrazów do wzbudzenia we wszystkich nienawiści ku Anglii, którą proklamacyie i buletyny ich pana były napełnione w każdym czasie, i zajmując tem gazety Niemieckie i Brabanckie, chcą przez wolność druku osiągnąć tego celu, iakiego Bonaparte chciał dopiąć przez tyrańskie iego scisnienie.

Sposob iakiego się chwycili teraz do dokonania zamysłów swoich jest ten, aby pomieszać pierwszeństwo w handlu z uiarżmieniem przez wojska, chociaż to tak się widocznie różni od siebie; wystawić Wielką Brytanią iak despotę, nie mniej rzeczywistego, lecz bardziej szkodliwego narodom Europy, aniżeli był Bonaparte. „Jarżmo Angielskie mówi bezimienny Francuz, jest widoczniejsze aniżeli Napoleona.“ Przecież my wiemy iż iarżmo Napoleona miało cechy, o któreby się napróżno i Anglija i iaki kolwiek narod dobił. Jarżmo iego złożone było z dwóch ogniwów czyli członków, to

jest s podbicia niegodziwego i tyrańskiego rządu, z władzy nieprawnie nabytey i okrutnie domierzaney: Rządził on przemocą, przemocą też pokonany został. Jakież więc jest to cudowne iarżmo, które Anglia włożyła na sąsiad swoich? Jakież krolestwa wyniszcza przez nienasycone kontrybucyje, ogołaca z ludności przez konskrypcyje. z moralności przez odrazę do kunsztów i pokoiu? Czenże ona zmusza obce narody do wykonywania swoich zamiarow? Naywiększą iey zbrodnią jest to, iż handel iey jest rozleglejszy, iż się pokazała bardziejże przemyślną i doświadczoną w sztukach i rekordzielnjach, i że przeto stała się bardziej handlowną, bardziej rozszerzającą osady, bardziej zwiedzającą morza odległe. Nadto czyliż przez zdradę, podeyscia i przymus, Angliia prowadzi handel z narodami niezawistemi bynajmniej od niey? Narody obce handlują z nami, bo w tem znajduią swój pożytek. Pożytki są wzajemne gdyż inaczej handel niemogłby się utrzymać.—

Korzyść którą przynosi handel z Angliią nie jest zapewne tegoż rodzaju co niektóre artykuły przyrzeczeń rewolucyynnych, oznaczone w odezwach Cesarskich pod imieniem "Proklamacyi do ludu. Niesą to kontrybucyje wymęczone łupiestwem i niesprawiedliwością a użyte do rozszerzenia i uwiecznienia panowania niegodziwości.— Handel, który my prowadzimy, jest zamianną pożytków, skutki same takowego handlu nadto iasnemi są dowodami, iż ci którzy handlują z nami i znajduią w tem swój pożytek, czynią to natychże przepisach i zasadach, na których to się dzieie w Anglii.— Niesarkaycież więc i nierzucaycie na nas potwar y; ale ubiegaycie się z nami o pierwszeństwo w tym zawodzie, iezeli wpływ nasz i znaczenie tak wasza; a kiedy potraficie na tyle się zdobyć przemyślu i czynności, iż przez sposoby uczciwe przewyższycie nas w handlu i zniszczywszy naszą przewagę ustanowicie waszą własną, wtenczas to wydacie nam wojnę sposobem nam właściwym, i pokonacie nas naszą własną bronią; tak właśnie, iak sprzymierzeńcy nasi i my pokonalismy Bonapartego, tąż bronią, której on używał przeciwko pokoiowi i oświecenienu narodow swiata całego.

s Paryża 1. Sierpnia. Sławna *Teroigne de Merisourt*, która w początkach rewolucyi tak wielką grała rolę, i zasiadała na wet na jednym s posiedzeń Iakubinów miesce prezydenta, w tych dniach umarła mając wieku lat 57. Oddawna osadzoną była w domie waryatów: iakoż w rzeczy samey miała pomieszany rozum, zdawałosię iey n. p. iż w nocy musi się spalić w łóżku swoim, i dla tego pierwey zniżeli spać poszła, codzienn trzy wiadra zimney wody wylewała na posciel.

s Paryża 31 Lipca Dnia w czorayszego od były się popisy gwardyi, które były przeznaczone na dzień Świętego Henryka. I. K. M obieźdzał szeregi woiovníków w odkrytym koczku, obok Króla w poiezdzie znajdowała się Xiężna Angielska, której małżonek w towarzystwie Xięcia Berry iechali po obu stron poiazdu Królewskiego. Okrzyki ludu i żołnierza roschodziły się wszędy.

Xiąże de *Forben* Dyrektor muzeum Królewskiego, jest na wyiezdnie do Grecyi i daley na wschód, dnia 28 b. m. miał posłuchanie u J. K. M.

Twierdzą, iż marszałek Xiąże *Reggio* uda się za kilka dni na granicę, w celu przyięcia tam w liłięiu królewskim przybywającego Króla Imści Pruskiego. Obowiazek Jenerała *Mai* w tym czasem ma spełniać Jenerał Porucnik Hrabia *Lauriston*.

— *Historia Francyi w czasie wojen religiyynnych* była z ukontentowaniem przez wielu monarchów Europeyskich. Cesarze *Jolméc Rossyjski* i *Austryacki* oraz Król *Prusi* i i Król *Niderlandski*, przyporuczyli i osłonił swoim oddanie Panu *Karolowi L'eprelelle*, niektórzy pierscieni drogich, nie żirzy zaś wielkich medali swoich Akademii.— Wiedny n z listów, którym zaszczycił autora jeden s pomienionych Monarchów; pomieszczone są następujące godne uwagi wyrazy.

„Dowiedleś Wacpan samemi wypadkami, iż fanatyzm i nietolerancyia, rownie się sprzeciwiają prawdziwey religii, iak rozwięzłość i nierząd prawdziwey wolności.“

W PETERZBURGU

w Drukarni wojenney Głównego sztabu IEGO CESARSKIEY MŚCI.